

## Platerówki, kobiety żołnierze - wymazywanie i pamięć

---



Sielce 15.07.1943 r. - przysięga wojskowa batalionu kobiecego w kaplicy polowej, zdjęcie ze zbioru Fundacji General Elżbiety Zawackiej  
(źródło: książka Olgi Wiechnik, pt. *Platerówki? Boże broń!*, wyd. WP 2023)

**Wrocław, 7-06-2023** 80. rocznica utworzenia Polskich Sił Zbrojnych, niezależnych od polskiego rządu na uchodźstwie w Londynie, których żołnierze w latach 1943-1945 walczyli na froncie wschodnim o wyzwolenie Polski spod okupacji niemieckiej, jest okazją do przypomnienia historii 1. Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater.

Wraz z odkłamywaniem zakłamywanej przez komunistów historii, powoli zaczyna się tworzenie nowych mitów i nowych przekłamań (*wymazywanie i nowa pamięć*). Najłatwiejszym celem okazują się kobiety, a w szczególności żołnierki 1. Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater (*Platerówki*).

Po wojnie, kombatantkie historie Platerówek były lekceważone, a po 1989 roku także publicznie dyskredytowane, w celu wywołania dyskredytacji Wojska Polskiego sformowanego w 1943 roku w ZSRR (*Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich*).

W refleksji historycznej i w społecznej dyskusji podnoszono, z jednej strony, zarzuty wobec służby żołnierek w armii zależnej od Związku

Radzieckiego i wspieranie po wojnie władzy ludowej, z drugiej próbowano wpisać je w fałszywy stereotyp roli kobiety w żołnierskich strukturach.



Sielce, lato 1943 r. - Irena Sudnik (17 lat) stoi piąta z prawej strony, zdjęcie ze zbioru Sylwii Zachar  
(źródło: książka Olgi Wiechnik, pt. *Platerówki? Boże broń!*, wyd. WP 2023)

Kiedy w maju 1943 roku przystąpiono do organizowania nowych jednostek pod polskimi nazwami przy Armii Czerwonej, wielu Polaków widziało w tym kolejną, nową szansę wydostania się ze ZSRR i powrotu do Ojczyzny.

Wielu chętnych - rekrutów i rekrutek przeszło przez łagry i miejsca zesłania w odległych zakątkach ZSRR. Po tak zwanej "amnestii" z 1941 roku, (*tutaj nasuwa się pytanie, za co - dlaczego?*) - "uwolnieni" Polacy, nie zawsze byli w stanie dotrzeć do miejsca formowania jednostek Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR, pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

*Udział w działaniach zbrojnych przeciw Niemcom był zgodny z oczekiwaniami większości zwykłych żołnierzy. Natomiast na oblicze polityczne tych jednostek, kształtowane przez aparat polityczno-wychowawczy i wykorzystania ich walk z Niemcami w propagandzie komunistów i w polityce międzynarodowej ZSRR, jako zwyczajni żołnierze nie mieli wpływu.*

## TWORZENIE POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W ZSRR - ROK 1943

Na przełomie 1942 i 1943 roku, niezrzeszeni i rozrzućeni dotąd po różnych częściach Związku Radzieckiego działacze komunistyczni i lewicowi zaczęli się uaktywniać i kontaktować między sobą. Po uzyskaniu akceptacji władz radzieckich, utworzyli Związek Patriotów Polskich w ZSRR.

Związek Patriotów Polskich (ZPP), choć miał w istocie pełnić rolę polityczno-propagandową, stał się w znacznej mierze organizacją, która przejęła szereg funkcji opiekuńczych pełnionych wcześniej przez Delegatury Ambasady RP i mężów zaufania. Postulował także utworzenie oddziałów polskich przy Armii Czerwonej. Józef Stalin łaskawie spełnia prośbę związku, który tworzą polscy komuniści z Wandą Wasilewską na czele.

9 maja rząd ZSRR podjął decyzję o formowaniu z dniem 15 maja 1943 roku polskiej dywizji strzelców we wsi Sielce, położonej na wschód od Moskwy nad rzeką Oką. Dywizja formalnie stworzona z ochotników, rekrutowała się z osób, które były ofiarą masowych przesiedleń przeprowadzonych przez NKWD (*Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR*) na polskich Kresach w latach 1939-1941. W toku formowania wielokrotnie podkreślano, że dywizja będzie szła do Polski "najkrótszą drogą" - inaczej niż armia Andersa, która opuściła teren ZSRR w marcu i sierpniu 1942 roku, przy akceptacji rządu Wielkiej Brytanii.



ptk Zygmunt Berling - I półrocze 1943 r.  
(fot. CAF)

W ZSRR powstają nowe Polskie Siły Zbrojne na czele, których stanął, były legionista, jeden z nielicznych przedwojennych oficerów wojska polskiego podpułkownik Zygmunt Berling. Do momentu ewakuacji armii Andersa, pełnił w niej funkcję dowódcy bazy ewakuacyjno-zaopatrzeniowej w Krasnowodsku. Zdezercerował z armii Andersa i

pozostał w Związku Radzieckim.

W zorganizowanym obozie wojskowym w Sielcach nad Oką, przystąpiono do tworzenia trzech pułków piechoty, pułku artylerii, pułku czołgów, eskadry lotniczej i batalionu kobiecego. Obóz szybko zapełniał się Polakami, którzy po ewakuacji armii Andersa nadal pozostawali w ZSRR - nie zdążyli do armii Andersa. Powstaje 1. Dywizja Piechoty pod patronatem Tadeusza Kościuszki - żołnierze dywizji złożyli przysięgę 15 lipca 1943 roku (*w 533. rocznicę bitwy pod Grunwaldem*).

## DZIEWCZYNY IDĄ DO WOJSKA - DO SIELC NAD OKĄ

W pierwszym zarządzeniu o poborze do tworzonego na terenie ZSRR Wojska Polskiego przez Zygmunta Berlinga przewidywano powołanie pięciuset kobiet. Nie przewidywano tworzenia osobnego kobiecego oddziału liniowego. Kobiety zdolne do służby wojskowej miały, jak w armii Andersa i w każdej innej armii na tej wojnie, zasilać służby pomocnicze.

Wiść o "amnestii" i poborze do Wojska Polskiego niesie się, docierając do najdalszych wschodnich zakątków Rosji. Do wojska organizowanego przez Zygmunta Berlinga zgłaszają się lub były powoływane dziewczyny - kobiety, w wieku od 15 do 35 lat, które w latach 1940-1941 zostały deportowane z okupowanych przez Związek Radziecki terenów II Rzeczypospolitej: z Wileńszczyzny, Wołynia, Galicji czy Polesia i osiedlane przymusowo w odległych obwodach: niedaleko Archangielska czy Republice Komi na północy, pod Uralem, obok Krasnojarska na Syberii, w Kazachstanie, na Dalekim Wschodzie - wszędzie tam, gdzie była tajga do wyrąbania lub jakieś złoża do wydobywania.



Sielce 1943 r. - batalion kobiecy, wręczenie broni. Zdjęcie pochodzi z Izby Pamięci Platerówka - Włosień  
(fot. Andrzej Powidzki)

Dorastały one w trudnych warunkach na zapleczu wojennym, wiele pogrzebało w stepie i w tajdze rodziców, rodzeństwo. Głodowały i marzły. Żeby mieć, co jeść, musiały na jedzenie ciężko pracować - wykonywać ustalone normy, by nie umrzeć. - nie pracujesz, to nie jesz. Nie mogły opuszczać terenu zesłania, ale marzyły o powrocie do Polski.

*Takie były marzenia wszystkich żołnierzy i tych, co trafili do armii Andersa formowanej w 1941 roku w ZSRR i tych, którzy w 1943 roku trafili do Wojska Polskiego formowanego przez Berlinga w Sielcach nad Oką. Ich pragnieniem była walka o wyzwolenie kraju spod okupacji niemieckiej i powrót do Polski, jakkolwiek ona będzie. Niech nie zapominają o tym ci, którzy ich dzielą i znieważają Wojsko Polskie powstałe w 1943 roku w ZSRR.*

Do wojska Berlinga, dziewczyny szły masowo. Chodziło im przede wszystkim o to, by wyrwać się z wyniszczającej zdrowie pracy przy wyrębie tajgi, w kopalniach czy w kołchozie. Dziewczyny, które dostały wezwania i przeszły komisję lekarską, miały łatwiej - dostają bilet kolejowy i prowiant na drogę. Te, które do Sielec ruszają, nie czekając na wezwanie, muszą sobie radzić same.

W Sielcach okazuje się, że chętnych jest za dużo. Zapotrzebowanie dawno "pokryte". Do Sielec wciąż przyjeżdżają nowe dziewczyny, a nie można ich przecież odesłać do domów, bo domów nie mają, co najwyżej rodzinę na Syberii, do której podróż trwałaby wiele tygodni i to chwilę po tym, jak tę nieraz potwornie uciążliwą drogę przebyły.



Sielce, 1943 r. - zajęcia oświatowe, zdjęcie pochodzi z Izby Pamięci Platerówka - Włosień  
(fot. Andrzej Powidzki)

Generał Zygmunt Berling w swoich wspomnieniach zapamiętał to tak: *Nie widzieliśmy innej możliwości, jak odesłać te wszystkie dziewczęta do domów. Kiedy ogłoszono im decyzję, oświadczyły gremialnie, że nie wyjdą z obozu. Wybuchł bunt. Nie do pomyslenia była ewentualność użycia środków przymusu, byłem całkowicie bezradny. Dziewczęta płakały i nie ustępowały* - Zygmunt Berling, *Wspomnienia* Tom II, PDW 1991 r. 3 czerwca 1943 roku zapada decyzja dowództwa dywizji o utworzeniu nowej, pozaetatowej jednostki, której wielkość zaplanowano na sześćset dziewięćdziesiąt osób. Powstaje samodzielny batalion kobiecy.

Wszystkie kobiety w Sielcach, były zakwaterowane w obozie wojskowym dostosowanym do potrzeb żołnierzy mężczyzn, bez oddzielnych miejsc higieny osobistej dla kobiet i szkolone według męskich regulaminów. Ubrane były w męskie umundurowanie i bieliznę. Dziewczyny, bieliznę damską dostały dopiero w odległym terminie, po uporczywych interwencjach.

**Pierwszy Samodzielny Batalion Kobiecy pod patronatem Emilii Plater (zwany potocznie przez żołnierzy "babbatem") zaczyna swe życie 19 sierpnia 1943 roku w Sielcach nad Oką i wszedł w skład powołanego 10 sierpnia 1943 roku 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. 10 sierpnia 1943 roku Zygmunt Berling został mianowany na stopień generała brygady.**

Odbywają się pierwsze wspólne ćwiczenia całej dywizji, w której biorą udział dziewczyny z batalionu kobiecego - Platerówki. Po ćwiczeniach zapada decyzja o wysłaniu na front jednej kompanii fizylierek z batalionu kobiecego, czyli uzbrojonych w karabiny piechurek.

## DZIEWCZYNY RUSZAJĄ NA FRONT

1 września 1943 roku, razem z 1. Dywizją Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, zgrupowanie w Sielcach opuszcza 1. kompania fizylierek - dziewięćdziesiąt osiem dziewczyn z batalionu kobiecego z pistoletami maszynowymi (*pepeszami*) oraz wiele innych żołnierek z różnych jednostek dywizji. Dziewczyny wyruszyły na front pod Lenino.



Sielce, wrzesień 1943 - fizylierki Samodzielnego Batalionu Kobiecego w drodze na front, zdjęcie ze zbioru Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej  
(źródło: książka Olgii Wiechnik, pt. *Platerówki? Boże broń!*, wyd. WP 2023)



W czasie bitwy pod Lenino 1. kompania fizylierek pełniła służbę wartowniczą przy sztabie dywizji, jedną drużynę przydzielono do plutonu sanitarnego 2. Pułku Piechoty dla wynoszenia rannych z pola walki i udzielania pierwszej pomocy oraz eskortowania jeńców. W bitwie wiele fizylierek zginęło lub zostało rannych.

Dziewczyny, które nie poszły pod Lenino i zostały w Sielcach szkoliły się dalej, cały czas przybywały nowe rekrutki. 30 września 1943 roku wszystkich kobiet w batalionie jest już siedemset czterdzieści, znacznie więcej, niż przewidziano. Zaczęto wybierać bardziej "piśmienne" kandydatki do szkoły podoficerskiej, do różnego rodzaju szkoleń specjalnych, natomiast z wyższym niż podstawowe wykształceniem do szkół oficerskich.

Wiele z Platerówek, które poszły do szkół oficerskich (*pięciomiesięczny kurs oficerski*), później przeszło cały szlak bojowy 1. Armii Wojska Polskiego. Niektóre dotarły do Berlina, inne przełamywały Wał Pomorski, oraz brały udział w słynnym desancie na Czerniakowie, gdzie kościuszkowcy samotnie ruszyli na pomoc powstańcom warszawskim.

5 grudnia 1943 roku 2. kompania fizylierek z batalionu kobiecego przydzielona została do 2. Dywizji Piechoty (2.DP) pod patronatem Henryka Dąbrowskiego, formowanej na terenie ZSRR.

## NA SMOLEŃSZCZYŹNIE, WOŁYNIU, LUBELSZCZYŹNIE i WARSZAWIE

Dziewczyny z batalionu kobiecego "babbatu" poszły już pod Lenino, rozjechały się do szkół oficerskich w Riazaniu, Muromiu, Moskwie, poszły do Batalionu Szturmowego, kolejne fizylierki przydzielono do męskich oddziałów piechoty i wysłano na front. Te, które zostały w "babbacie" i które do niego dołączyły w międzyczasie, w dniu 1 stycznia 1944 roku opuszczają zgrupowanie w Sielcach, razem z całym pozostałym tam dotychczas wojskiem.

Batalion kobiecy przegrupowywano: w styczniu do wsi Łuczynka na Smoleńszczyźnie, w marcu w pobliże wsi Trojanów (*obwód Żytomierski*), w maju do Kiwerc (*obwód Wołyński*), a w lipcu wkroczył na ziemie polskie, gdzie 26 lipca 1944 roku w wyzwolonym Lublinie uczestniczyły w defiladzie żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego.



Ukraina, 1944 r. - w drodze do Polski, zdjęcie ze zbioru Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej  
(źródło: książka Olgi Wiechnik, pt. *Platerówki? Boże broń!*, wyd. WP 2023)

Jeszcze przed wyruszeniem z Sielc podjęto decyzję o zmianie przeznaczenia batalionu kobiecego. Zamiast iść na front, będzie szedł tuż za nim i pełnił służbę wartowniczą. Od początku szkolenia rekrutki "babbitu" właśnie w tej służbie wyróżniały się szczególnie. Przez

następne miesiące po opuszczeniu zgrupowania w Sielcach "babbit" przemieszcza się za frontem i ochrania wszystko, co ochrony wymaga: magazyny z bronią, obiekty wojskowe, kwaterujące jednostki i inne ważne obiekty.

14 września 1944 roku została wyzwolona prawobrzeżna Warszawa. Nasiliło się bezprawie i kradzieże. 12 października 1944 roku, 1. Samodzielny Batalion Kobiety im. Emilii Plater wyznaczono do utrzymania porządku publicznego, zabezpieczenia inwentarza i ochrony mienia przemysłowego oraz zapewnienia bezpieczeństwa publicznego na terenie warszawskiej Pragi. Pułkownik Marian Spychalski, od 14 września 1944 roku prezydent Warszawy, w swoich raportach pisał, że batalion kobiety pełnił służbę sumiennie i skuteczniej niż inne jednostki wojskowe, które miał okazję w tym zakresie poznać.

17 stycznia 1945 roku, do lewobrzeżnej Warszawy wkroczyły oddziały 1. Armia Wojska Polskiego. Fizylierki z batalionu kobiecego, 17 stycznia 1945 roku, tuż po wyzwoleniu Warszawy, w godzinach popołudniowych zaciągnęły wartę przed Grobem Nieznanego Żołnierza. 21 marca 1945 roku batalion został bezpośrednio podporządkowany Sztabowi Generalnemu Wojska Polskiego, podzielony na komisariaty wojskowe rozmieszczone w poszczególnych dzielnicach Warszawy.

## DEMOBILIZACJA BATALIONU KOBIECEGO

25 maja 1945 roku 1. Samodzielny Batalion Kobiety im. Emilii Plater został rozformowany na mocy rozkazu Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego. Trwa rozformowanie batalionu - demobilizacja. W pierwszej kolejności z batalionu, w którym w maju 1945 roku jest pięćset osiemdziesiąt pięć żołnerek, zwalniane są te, które mają rodzinę, mają dokąd wrócić i zacząć nowe życie - czyli nieliczne.

Duża część żołnerek nie ma gdzie się podziać. Kobiety, które stopniowo opuszczają batalion, na drogę dostają: konfederatkę lub furażerkę, płaszcz, mundur, dwie koszule, dwa trykoty, dwa biustonosze, jedną parę onuc i buty.



rok 1945 - w drodze z frontu na ziemie odzyskane, zdjęcie pochodzi z Izby Pamięci Platerówka - Włosień  
(fot. Andrzej Powidzki)

Żołnierki, które nie miały gdzie się podziać, bo ich domy zostały po drugiej stronie nowej granicy polsko-radzieckiej, kierowane są na tak zwane ziemie odzyskane, do miejscowości pod nową polsko-niemiecką granicą. Grupę około 200 kobiet, jako osadniczki wojskowe skierowano na Dolny Śląsk, gdzie wykorzystywano ich doświadczenie i świetne wyszkolenie do zabezpieczania przed szabrem i przesiedlenia Niemców. Część z nich osiedliło się niedaleko Lubania, w dzisiejszych wsiach Platerówka i Zalipie. Pierwsza grupa żołnierek dociera tam latem 1945 roku. Pociągiem przyjechały do Lubania, a stamtąd ostatecznie piętnaście kilometrów pokonały na piechotę.

Dla platerówek, które zostały w "babbacie" i nie wyruszyły na front, wojna skończyła się szybciej, ale te, które uzyskały stopnie oficerskie, najczęściej dowodząc męskimi pododdziałami, miały trochę lepszą pozycję startową, żeby po wojnie się urządzić, zamieszkać w mieście, zdobyć wykształcenie i pracę. Pozostałe naznaczone frontową traumą, bezdomne z nieskończoną edukacją na zniszczonych przez wojnę ziemiach odzyskanych zaczynały nowe życie. Uczyły się uprawiać nadaną im ziemię, ale i bronić przed kolektywizacją. Zostawały urzędniczkami, bibliotekarkami, gospodyniami domowymi, organizowały życie społeczne. Cieszyły się, że przetrwały wojnę.



Platerówka 1945 - poczta polowa, zdjęcie pochodzi z Izby Pamięci Platerówka - Włosień  
(fot. Andrzej Powidzki)

Wystanie dziewczyn na wieś, wcale nie ułatwiło im rozpoczęcia nowego życia po wojnie. Tym, czego wówczas najbardziej potrzebowały, była edukacja. Wiele z nich przez wiele lat nie przyznawała się, że była w wojsku, nawet osobom najbliższym, w tym mężom. Bo pierwszą reakcją były obelgi i drwiny.

\*\*\*

Fakt, że batalion kobiecy istniał, jako odrębna jednostka, na początku nie był powszechnie znany. Istotne było jednak, co innego: sama obecność kobiet wśród mężczyzn w wojsku, zwłaszcza na froncie, była czymś skandalicznym i podejrzanym? Nawet w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) nie chciano słuchać ich kombatanczkich historii, spotykały się z lekceważeniem i drwiną mężczyzn - co one robiły na froncie?

Należy dodać, że na froncie kobiety wchodziły w bardzo różne relacje. Niektóre były dość tradycyjne, frontowe miłości. Ale były też inne układy, jak narzeczeństwo "na czas wojny", bez wiedzy o losie bliskich pozostawionych gdzieś w Polsce czy na Syberii. Często te relacje służyły po prostu uzyskaniu bezpieczeństwa w bardzo przemocowych warunkach, gdzie kobietom groziły zaczepki, napaści i gwałty ze strony kolegów czy przełożonych.

## WYMAZYWANIE i PAMIĘĆ



Włosień, Izba Pamięci - zdjęcia pochodzą z albumu pt. "Towarzyszkom Frontowych Dróg / osadniczkom wojskowym w Platerówce / od / Koła Kombatantek I i II Armii W.P. / przy Warszawskim Zarządzie Ligi Kobiet / z okazji / spotkania w 27 - mą rocznicę Dnia Zwycięstwa. / Warszawa - Platerówka 9 maja 1972 roku" (fot. Andrzej Powidzki)

Po upadku komunizmu, Platerówki z cienia żołnerek-kobiet armii Andersa i bojowniczek Armii Krajowej, próbowała "wyciągnąć" gen. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka (ur. 19 marca. 1909 - zm. 10 stycznia 2009) ps. *Zelma, Zo, Sulica*, - kurierka Komendy Głównej Armii Krajowej, jedyna kobieta, która znalazła się w elitarnym gronie 316 cichociemnych. Profesor nauk humanistycznych, druga kobieta w stopniu generała w historii Polski (mianowana w maju 2006), działaczka społeczna i niepodległościowa, pedagog.

W 1990 roku, doprowadziła do powołania Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu (*od marca 2009 roku Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej*). Fundacja gromadzi dokumenty i relacje, organizuje konferencje, wydaje liczne publikacje dokumentujące walkę o niepodległość oraz dzieje wojennej służby kobiet.



Platerówka 1973 r. - pierwszy zlot Platerówek, zdjęcie ze zbioru Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej  
(źródło: książka *Olgi Wiechnik, pt. Platerówki? Boże broń!*, wyd. WP 2023)

Elżbieta Zawacka, to niezwykła postać. Już w czasie wojny wpłynęła na Sztab Naczelnego Wodza i przedstawicieli londyńskiego rządu na uregulowanie prawa kobiet-żołnierzy w Wojsku Polskim. Zwolenniczka zdrowego rozsądku i jasnych zasad. Nie dzieliła kobiety na te spod Lenino i na te spod Monte Cassino, te z Gwardii Ludowej i te z Armii Ludowej. Uważała, że jednakowe prawa i hołd należą się wszystkim kobietom-żołnierzom walczącym o wyzwolenie Ojczyzny. Niezależnie, na jakich frontach II wojny światowej walczyły.

Ogłasza hasło: "**Bądźmy wreszcie wszystkie razem**" i na jedną z organizowanych przez fundację sesji naukowych postanawia zaprosić kobiety z armii Berlinga, z zamiarem pogodzenia: akówek i elwupówek.

Pierwszy ogólnopolski zjazd kombatantek zorganizowała w 1996 roku w Toruniu. Była to nieudana sesja, gdyż atmosfera była zła. Już od powitania "zawrzało" między paniami z AK (*akówki*) i paniami z LWP (*elwupówki*). Usiadły osobno, a napis "Bądźmy wreszcie wszystkie razem" dzielił ich, był między nimi - wspomina Anna Rojewska.



Wrocław, 05.09.1986 r. - trzeci zlot Platerówek, zdjęcie pochodzi z Izby Pamięci Platerówka - Włosień  
(fot. Andrzej Powidzki)

Anna Rojewska (*dokumentalistka z Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej*), która dokumentowała życie byłych żołnerek: akówek i elwupówek. Tak wspomina Irenę Sudnik, żołnierkę - elwupówkę, zaproszoną na spotkanie do Torunia: *No, więc wchodzi Irena w tym mundurze do dworu Artusa, gdzie odbywa się zjazd, bardzo przejęta, szczęśliwa. Podchodzi do grupy kobiet i z serca pyta: czy może koleżanki platerówki? A one na to z oburzeniem: "Platerówki? Boże broń!". Irena poszła do toalety, rozplakała się. Chciała wracać, bo czuła się tu bardzo źle - Cytat z książki Olgi Wiechnik, pt. Platerówki? Boże broń!, wyd. WP 2023, str. 267.*

Utrwalony przez lata spór o miejsce w dziejach nie pozwolił na zasypanie podziałów i niechęci, ale był ważnym krokiem w jednoczeniu środowisk kombatanckich kobiet oraz wzbudzaniu zainteresowania niewygodną w każdym czasie i przemilczaną przez dziesięciolecia, historią.





Wtorek 2023 - Izba Pamięci - ekspozycja  
(fot. Andrzej Powidzki)

Elwupówki po nieudanej sesji nie zniechęcają się. Do kolejnych zakładanych w archiwum fundacji teczek trafiają kopie dokumentów: wycinki prasowe, zdjęcia, ankiety wypełniane przez lata dla Koła Kombatantek i ZBoWiD oraz osobiste relacje żyjących kobiet-żołnierzy, z II wojny światowej.

Kiedy komunizm w Polsce upada (1989 r.), Platerówki mają sześćdziesiąt - siedemdziesiąt lat. Większość z nich na osłode życia ma świadomość, że przyczyniła się do wyzwolenia Polski spod okupacji niemieckiej i odbudowy Kraju.

## SZCZYPTA Z HISTORII GMINY PLATERÓWKA - PO 1945 ROKU



Włosień 2023 - Izba Pamięci - ekspozycja  
(fot. Andrzej Powidzki)

Do 1945 roku obecne tereny gminy Platerówka należały do Rzeszy Niemieckiej, a po zakończeniu wojny nastąpiło włączenie tego terytorium do państwa polskiego. Miejscowości, które nosiły niemieckie nazwy Ober Linda i Nieder Linda otrzymały polskie nazwy Lipy Górne i Lipy Dolne. Nazwy te funkcjonowały do 1947 roku, a następnie zostały zmienione na: Zalipie Górne i Zalipie Dolne.

W styczniu 1962 roku z propozycją zmiany nazw miejscowości Zalipie Górne i Zalipie Dolne na Platerowo wystąpiły mieszkanki tych wsi. Wniosek uzasadniono tym, że na terenie tych miejscowości od 1945 roku w zamieszkiwały kobiety, które w czasie II wojny światowej służyły w 1. Samodzielnym Batalionie Kobięcym im. Emilii Plater.



Włosień 2023 - Izba Pamięci - ekspozycja  
(fot. Andrzej Powidzki)

Po zdemobilizowaniu w 1945 r., około 130 kobiet-żołnierzy osiedliło się w tych wsiach, biorąc czynny udział w życiu swoich miejscowości. Wniosek kobiet, został skierowany do rządu PRL. Zgodnie z wnioskiem, Prezes Rady Ministrów zarządzeniem nr 29 z dnia 21 marca 1962 roku, w sprawie zmian nazw niektórych miejscowości, zmienił brzmienie nazw miejscowości: Zalipie Dolne na Platerówka i Zalipie Górne na Zalipie (*Monitor Polski - rok 1962, nr 28, poz.118*).

Niemal w centrum wsi Platerówka znajduje się pomnik, na głazie narzutowym umieszczono **tablicę pamiątkową z wizerunkiem orła o treści:** PLATERÓWKA / BOHATERSKIE KOBIETY - ŻOŁNIERZE / BATALIONU im. EMILII PLATER 1 ARMII WP / PRZYWRACAŁY POLSCE PRASTARE / ZIEMIE PIASTOWSKIE W WALCE / I TRUDZIE DNIA POWSZEDNIEGO / 12.X.1987.



Platerówka 16.05.2023 r. - pomnik upamiętniający Platerówki  
(fot. Andrzej Powidzki)

W miejscowej Szkole Podstawowej im. Emilii Plater, utworzono Izbę Pamięci Narodowej, poświęconą 1. Samodzielnemu Batalionowi Kobiecemu im. Emilii Plater, którą na przełomie roku 2022/2023 przeniesiono do Gminnej Biblioteki Publicznej w Platerówce - filii we Włosieniu.

Los zdemobilizowanych kobiet-żołnierzy, które przybyły na teren dzisiejszej gminy Platerówka i tam osiadły, stały się kanwą filmu "Rzeczpospolita Babska" - kultowej komedii obyczajowej, wyreżyserowanej przez Hieronima Przybyła. Film powstał w 1969 roku i opowiada perypetie żołnerek 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki przybyłych w roku 1945 na "ziemie odzyskane".

Poniżej krótki filmik z 1968 roku, który był relacją PKF nagrałą z okazji 25. lecia 1. Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. Emilii Plater:

Platerówki obchodzą swoje święto  
(źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=BtThVCuwG7w>)

opracowanie: *Andrzej Powidzki*



Włosień 2023 - Izba Pamięci - grudki ziemi z terenu obozu w Sielcach nad Oką  
(fot. Andrzej Powidzki)

---

#### ŹRÓDŁA, BIBLIOGRAFIA:

1. Olga Wiechnik; *Platerówki? Broń Boże! Kobiety wojna i po wojnie*; Wydawnictwo Poznańskie 2023
2. Grzegorz Hryciuk, Janusz Woźny; *Golgota Wschodu*; Wydawca: Ośrodek "Pamięć i Przyszłość"; Wrocław 2022
3. Tomasz Leszkowicz; *Spadkobiercy Mieszka, Kościuszki i Świerczewskiego. Ludowe Wojsko Polskie, jako instytucja polityki pamięci historycznej*; Wyd. IPN - 2022
4. Dominik Czapigo; *Berlingowcy. Żołnierze tragiczni*; Wydawnictwo RM 2015
5. Czesław Grzelak, Henryk Stańczyk, Stefan Zwoliński; *Armia Berlinga i Żymierskiego. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943-1945*; Wydawnictwo Neriton 2003
6. Zygmunt Berling; *Wspomnienia* tom I, II i III; Wyd. PDW 1991
7. wizyta w Izbie Pamięci w Gminnej Bibliotece w Platerówce - filia Włosień
8. okis.pl
9. tygodnikprzeglad.pl
10. krytykapolityczna.pl
11. kombatantpolski.pl
12. youtube.com
13. pl.wikipedia.org